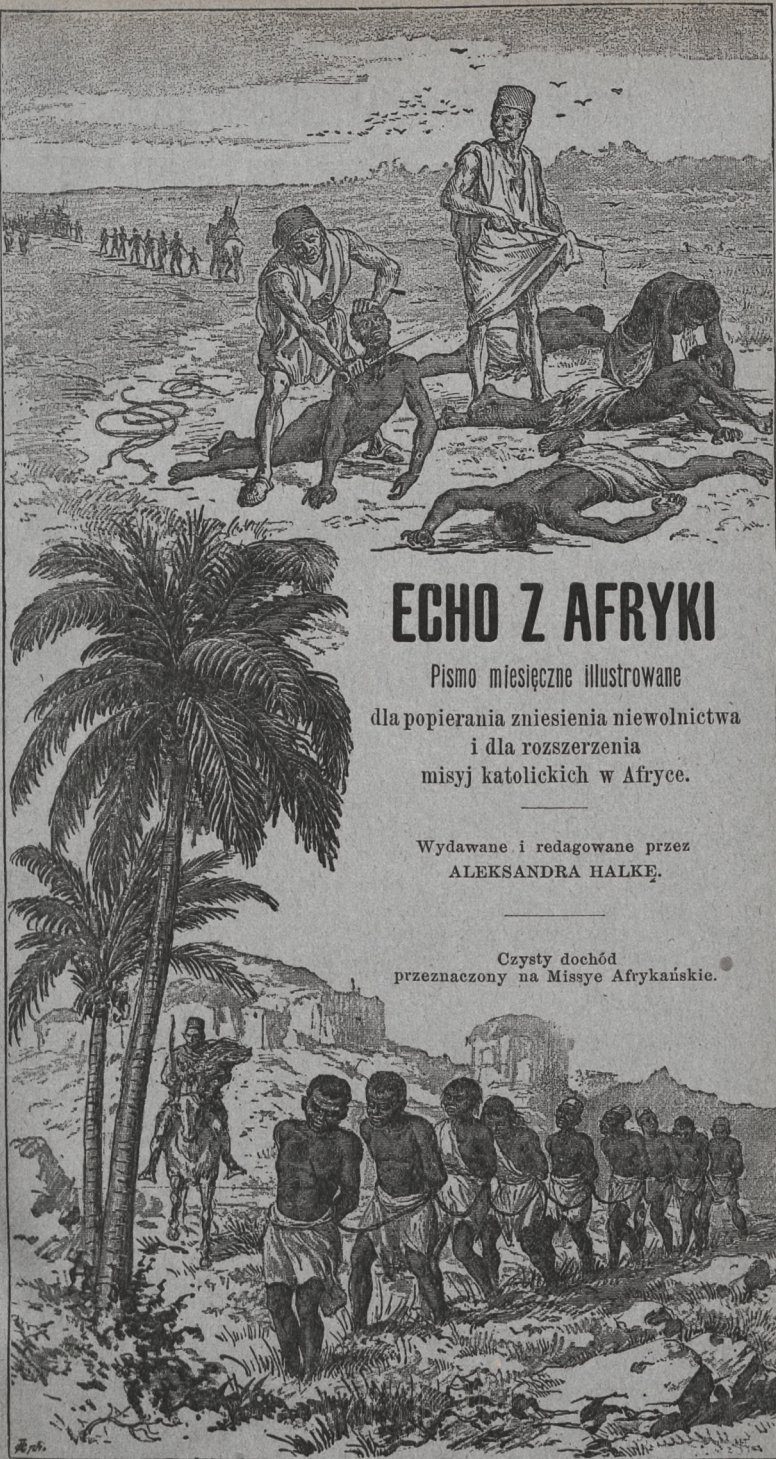


Cena rocznie w całej Austrii pocztą 50 ct. (1 kor.), w Niemczech 1 m. 20 fg.

Administracja Echo (gdzie należy nadsyłać prenumeratę) w Krakowie, ul. Sienkiewicza Nr. 4. Prenumeratę przyjmuje się i w ciągu roku.



ECHO Z AFRYKI

Pismo miesięczne ilustrowane
dla popierania zniesienia niewolnictwa
i dla rozszerzenia
misyj katolickich w Afryce.

Wydawane i redagowane przez
ALEKSANDRA HALKĘ.

Czysty dochód
przeznaczony na Misye Afrykańskie.

Główny skład w Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie.

WYDAWNICTWO KSIĄG LITURGICZNYCH

F. PUSTET

w REGENSBURGU (Bawarya).

Breviarum Romanum ex Decreto Ss. Concilii Tridentini restitutum, S. Pii V. Pont. Max. jussu editum, Clementis VIII., Urbani VIII. et Leonis XIII. auctoritate recognitum. Editio prima **post typicam**. Z aprobatą św. Kongregacyi Obrzędów. 4 tomy in 4^o (I. tom str. XLIV. i 844, II. tom str. XX. i 956, III. tom str. XX. i 940, IV. tom str. XX. i 816). 1891. **Brewiarz in quarto**, tekst wielkim drukiem. (Oprawny, wielkości $26\frac{1}{2} \times 19\frac{1}{2}$ cm.) z dodatkiem dla Polski i Galicyi. Oprawny w baranią skórę z drzeworytami 52 zhr. 80 ct.

Breviarum Romanum, wydanie podobnej wielkości w dwóch tomach z dodatkiem dla Polski i Galicyi, oprawne w skórę baranią z drzeworytami zhr. 35.

Breviarum Romanum etc. Editio quarta post typicam S. Rit. Congreg. 4 vol. in 12^o. I. tom LXVIII. i 1044, II. tom str. XXXII. i 1176, III. tom str. XXXII. i 1180, IV. tom str. XXXII. i 1012). 1891. (Wielkość $18\frac{1}{2} \times 11\frac{1}{2}$ cm.), z dodatkiem dla Polski i Galicyi. Oprawny w skórę baranią, z drzeworytami 27 zhr.



Horae Diurnae Breviarii Romani etc. Editio prima post typicam. Wydanie bogato illustrowane, na chińskim papierze. 32^o str. XXXVI. i 832. 1893, z dodatkiem dla Polski i Galicyi, oprawne w skórę baranią z drzeworytami zhr. 3.

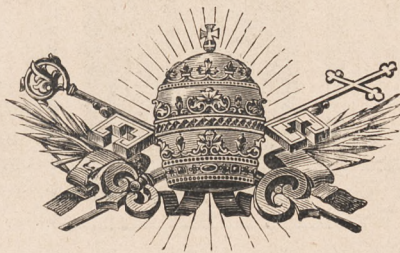
Missae pro Defunctis ad commodiorem Ecclesiarum usum, ex Missali Romano desumptae. Accedit Ritus Absolutionis pro Defunctis ex Rituali et Pontificali Romano. Editio secunda post typicam. Z aprobatą św. Kongregacyi Obrzędów. 1893. Małe folio, str. 48. Oprawne w skórę baranią z drzeworytami 3 zhr. 70 ct.

Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restitutum, S. Pii V. Pontificis Maximi jussu editum, Clementis VIII., Urbani VIII. et Leonis XIII. auctoritate recognitum. Editio quinta post typicam, a S. Rituum Congregatione approbata. 1892. Małe folio. XXXVI. i 812 str. (Wielkość w oprawie 37×25 cm.), z dodatkiem dla Polski. Oprawny w skórę czerwoną z drzeworytami 24 zhr. 30 ct.

Missale Romanum etc. Cum approbatione Sacrorum Rituum Congregationis. 1892, in quarto, str. XL. i 760. (Wielkość w oprawie 31×23 ctm.), z dodatkiem dla Polski. Oprawny w czerwoną skórę, z drzeworytami 18 zhr. 70 ct.

Missale Romanum, etc. Editio secunda post typicam. Cum approbatione Sacrorum Rituum Congregationis. 1887. In octavo. Str. LXIV. i 724. (Wielkość w oprawie $22\frac{1}{2} \times 14\frac{1}{2}$ ctm.). Z dodatkiem dla Polski. Oprawny w czarną skórę, z drzeworytami 7 zhr. 15 ct.

 O wszystkich innych księgach liturgicznych tego nader obfitego wydawnictwa, jako też o urozmaiconych odmianach w oprawie, obejmuje dostateczne wiadomości Katalog niniejszej firmy, który na żądanie otrzymać można franco przysłany. 



Radosna wiadomość!

Szczupłe ramy naszego pisma nie pozwoliły nam pójść za przykładem innych pism i dzienników katolickich, aby osobnym zeszytem uczcić uroczystość

50-letniego Jubileuszu Biskupiego

J. Świątobliwości Leona XIII. Papieża,

najwyższego opiekuna Misyj afrykańskich
i wielkiego Protektora działań przeciw niewolnictwu;
ale natomiast dzielimy się dzisiaj tą radosną wiadomością, że redakcyja nasza w przeciągu miesiąca kwietnia pospieszy osobiście do Rzymu, aby w imieniu swoim i szerokiego koła swoich czytelników złożyć u stóp Ojca św. hołd czci, wdzięczności, miłości i wierności — i uzyskać błogosławieństwo apostolskie tak dla siebie jak i dla swoich prenumeratorów.



Królowo Niebios
Maryo, módl się
za nieszczęśliwymi
Murzynami!



Aby się stali
godnymi obietnic
Chrystusowych!

ECHO Z AFRYKI

PISMO MIESIĘCZNE ILLUSTROWANE

dla popierania zniesienia niewolnictwa i dla rozszerzania misyj katolickich w Afryce.

Wydawca i redaktor: **Aleksander Halka.**

Jego Świątobliwość Papież Leon XIII

raczył udzielić redaktorowi tego czasopisma jako i wszystkim, którzy tę sprawę popierają, błogosławieństwo apostolskie.

Prenumerata całoroczna z pocztą wynosi:

w całej Austrii (1 kor.) 50 ct.
w Niemczech 1 m. 20 fg.
w innych państwach Europy 2 fr.
w Ameryce $\frac{1}{2}$ dolara.

Inseraty (przyjmuje tylko administracja *Echa* lub drukarnia *Czasu* w Krakowie) kosztują: Cała strona 16 złr., $\frac{1}{2}$ str. 8 złr., $\frac{1}{4}$ str. 4 złr., $\frac{1}{8}$ 2 złr. Częściej ogłaszającym znaczny rabat.

„Echo” wychodzi 15 każdego miesiąca w objętości przynajmniej 8 stron.

Redakcja: A. Halka, Salzburg, Hübnergasse 3.

Administracja: Kraków, ul. Siemiradzkiego 4.

Prenumerować można: w Administracji „Echa” tudzież we wszystkich księgarniach.

Nr. 3.

Kraków, 15 Marca 1893 r.

Rok I.

Treść trzeciego zeszytu: Radosna wiadomość! — Pogląd na teraźniejszy stan sprawy zniesienia niewolnictwa w Afryce. II. Misye katolickie. — Wiadomości bieżące z Misyj (list O. Skotnika z Maryanhillu). — Nadesłane datki. — Dodatek: Mapa Afryki, zrobiona umyślnie dla Czytelników „Echa”.

POGLĄD

na teraźniejszy stan sprawy zniesienia niewolnictwa w Afryce.

II.

MISYE KATOLICKIE.

Przyznając Kościołowi katolickiemu pierwsze miejsce w walce przeciw niewolnictwu w Afryce i będąc tego zdania, że prywatne towarzystwa i osoby, pragnące przyspieszyć tę akcyę, nie lepszego nad to uczynić nie mogą, jak popierać misyonarzy, tych prawdziwie bezinteresownych wyswobodzicieli murzynów, uznać zarazem musimy, że Kościół katolicki

ma prawo do tego pierwszeństwa; od wieków bowiem zajmuje się Afryką. Zakony św. Franciszka i św. Dominika miały w XV stuleciu kwitnące misye na zachodnich wybrzeżach Afryki, począwszy od Maroku aż do przylądku Dobrej Nadziei. Już w pierwszej połowie XVI stulecia powstała w państwie Kongo dyecezya; a warto o tem wspomnieć, że drugim jej biskupem był murzyn książęcego rodu. Na wschodnim zaś wybrzeżu Afryki, mianowicie nad dolną Zambezą, posiadali Jezuici rozległe osady misyjne; pamięć jednego ojca z Towarzystwa Jezusowego, to jest *O. Sylveira*, żyje jeszcze pomiędzy krajowcami.

W naszym stuleciu misye katolickie w Afryce cieszą się wprawdzie pomyślnym rozwojem, mimo to jednakże większa część krajów afrykańskich pozostaje w najgrubszym pogaństwie i o tych ludziach powiedzieć można, że *siedzą w ciemnościach i w cieniu śmierci*. Obecnie na 3 miliony katolików istnieje: 13 dyecezyj, 24 wikaryatów apostolskich, i 15 prefektur apostolskich. Chociaż *wszystkie* misye afrykańskie przyczyniają się pośrednio lub bezpośrednio do stłumienia handlu niewolnikami i już przez to samo zasługują na naszą uwagę i na nasze poparcie, to jednak musimy ograniczyć się na krótkim tylko wspomnieniu o *tych* właśnie misyach, z którymi *Echo* bliższe ma stosunki, których listy i sprawozdania szanowni Czytelnicy w tem piśmku znajdują, a które z tego powodu szczególnym ich względem i szczególniejszej ofiarności gorąco polecić pragniemy.

Do tych misyi zaliczamy:

1. Misya Ojców Algierskich, czyli Białych Ojców Lavigerie: Kongregacyę tę powołał do życia ks. Kardynał Lavigerie w roku 1868.

Kongregacya ta zaczęła swoją działalność w areybiskupstwie Algierskiem i rozszerzyła się potem w kraju Kabylów i w pustyni Sahary (Apostol. prefektura Sahary i francuzkiego Sudanu); w r. 1878 wysłała członków swoich do środkowej Afryki. Tam posiada:

a) w państwie Kongo:

Apostolski prowikaryat górnego Kongo. Stacye misyjne: Kibanga, Mpala i Sw. Ludwik (miejsce pobytu dzielnego kapitana *Joubert*, dawnego żuawa papieskiego). Apostolskim administratorem *O. Marquet*.

b) w niemieckim obrębie:

Apostolski wikaryat Wiktorya-Nyanza. Centralna stacya misyjna: Św. Marya Rubagi. Apostol. wikaryusz: *Msgr. Jan Józef Hirth*, zastępca teraźniejszego generalnego przełożonego Białych Ojców, biskupa *Livinac*. Do zakresu tego wikaryatu należy królestwo murzyńskie Uganda, znane w ostatnich czasach z krwawych zajęć między protestantami i katolikami i ze zniszczenia tak kwitnących katolickich misyj.

Apostolski wikaryat Tanganika. Stacye misyjne: Św. Marya Karema. Apostol. wikaryusz: *O. Adolf Paweł Lechapetois*, następcą zmarłego w październiku 1880 r. ks. biskupa *Bridoux*.

Apostolskie prowikaryaty Unyanyembe i Nyassa. Stacye misyjne: Matka Boska Wspomożenia Wiernych w Uszirombo. Apostol. prowikaryusz: *O. Gerboin*.

W Europie istnieje pięć seminariów kongregacyi Białych Ojców, a mianowicie dwa we Francyi: w Lille i w Św. Lorencyuszu; jeden w Belgii; w Mechlinie; jeden w Hollandyi: w Bontel; i nowo założony dom w Marienthalu, p. Mersch, w Luksemburskiem. Przełożonym jest *O. Thuet*¹⁾, zaszczytnie znany w Austrii w skutek ostatniej podróży w celach misyjnych w ubiegłym roku. Mały i wielki nowicyat dla księży znajduje się w samej Afryce, w pobliżu Algieru w Maison-Carrée. Wymienić musimy jeszcze zakład w Malcie, gdzie pewna liczba młodych wyswobodzonych murzynów oddaje się studjom lekarskim, aby następnie jako lekarze mogli działać między rodakami. Do wykształcenia zaś Sióstr misyjnych służą: (kongregacya Sióstr misyjnych N. P. Afrykańskiej stanowi gałęź kongregacyi Białych Ojców) dom postulatów w Paryżu, rue N. D. des Champs, i dom w Maestricht w Hollandyi. Główny dom kongregacyi Sióstr misyjnych N. P. Maryi afrykańskiej znajduje się u Św. Karola blisko Algieru.

2. Zgromadzenie Ojców Św. Ducha i przenajświętszego Serca Maryi. Kongregacya ta założona przez nawróconego izraelitę, *O. Libermana*, posłała już w 1859 roku misyonarzy do wschodniej Afryki, którzy dotychczas tam najpomyślniej pracują. Obecnie posiada w tej części Afryki: Apostol. Wikaryat Północnego Zanzibaru²⁾, do którego zakresu wchodzi kraj Somali, kraje pod angielskim wpływem i północna część niemieckiego obszaru. Znaczniejsze stacje misyjne są: Bagamayo, Manderu, Mhonda, Loango, Mrogoro, (miejsce pobytu dobrze w Niemczech znanego i świeżo zmarłego *O. Horné*) Tununguo i nowo powstałe stacje pod górą Kilima-Ndscharo (tak zw. Stacya Windthorsta) i Mombassa³⁾. Apostolskim wikaryuszem Północnego Zanzibaru jest biskup *Ks. de Courmont*.

Rozleglejsze jeszcze niż we wschodniej Afryce jest pole działania tej kongregacyi w Afryce zachodniej. Posiada ona tam: Apostol. wikaryaty Senegalu i Senegambii, Sierra-Leone, Gabunu (apostolski Wikaryusz Msgr. Le Roy) francuzkiego Kongo, Ubanghi, dalej apostolską prefekturę górnego i dolnego Kongo⁴⁾, dyceezya Św. Pawła z Loandy⁵⁾ i inne. Więcej niż 200 członków tej kongregacyi padło

¹⁾ *O. Thuet* jest naszym korespondentem.

²⁾ Jest mowa o tem, że ten wikaryat ma być niebawem podzielony na dwa wikaryaty.

³⁾ W Mombassie pracował jeszcze niedawno *O. Le Roy*, nowo zamianowany apostoł. prefekt Gabunu, dobrze znany Polakom z opisów H. Sienkiewicza, który go poznał w Zanzibarze. *O. Le Roy* należy też do pilnych korespondentów *Echa*. W czasie jego bytności w Mombassie posłało mu *Echo* jako dar czytelników dzwon do nowo wybudowanej kapliczki. Obecnie w Mombassie pracują ojcowie *Machon* i *Feick*, obydwa współpracownicy *Echa*.

⁴⁾ Do tej prefektury należy stacya misyjna *Huilla*, na portugalskiem terytorjum, gdzie *Echo* ma dwóch korespondentów w osobach brata *Elpide* i brata *Grabowskiego*; jakoteż misya *Kibanda*, miejsce pobytu nowo zamianowanego superyora, Ojca *Wieder*, podobnie korespondenta *Echa*.

⁵⁾ Do niej należy misya *Malanga*, przełożonym jej jest Ojciec *Krafft*, korespondent *Echa*.

ofiara nawrócenia Afryki. Teraz znajduje się tam 483 ojców, 5000 uwolnionych niewolników i 40.000 katolików, oprócz wielkiej liczby katechumenów.

3. Kongregacya Św. Benedykta. Dekretem Ojca Św. z dnia 16 listopada 1887 r. utworzoną została apostolska prefektura Południowego Zanzibaru i tej kongregacyi powierzona. Pierwszą przez nią założoną misję Pugu wkrótce potem zniszczyli arabscy powstańcy. Na jej miejsce założono w roku 1890 nową misję w miasteczku Dar-es-Salaam na samem wybrzeżu morskiem, która teraz bardzo pomyślnie kwitnie. Nowicyat tej kongregacyi znajduje się w Bawarii, w Św. Otylii. Przełożonym generalnym jest mąż wielkiej zasługi, *O. Amrhein*.

4. Misye OO. Jezuitów nad Zambezą a mianowicie a) Misya niższej i środkowej Zambezy z państwami Matabele i Marutsi-Mambunda (zawiera też kraj Mozambiku i południową Kaplandyę). Została na nowo założoną w roku 1877 i oddaną OO. Jezuitom, którzy już w dawnych czasach tu pracowali. Główna stacya misyjna jest Quilimane, posiadająca słynne Kollegium jezuickie. Inne stacye misyjne są: Tete, Senna, Boroma, Zumbo i nowo założona przez *O. Zimmermanna*¹⁾ misya Risico, blisko Zumbo, poświęcona Św. Piotrowi Klawerowi. Dziś pracuje w tej misyi, która z wielkimi trudnościami ma do walczenia, 94 ojców; a między nimi już wspomniany *O. Zimmermann*, obok niego *O. Menyhart*, także węgier, i *O. Hiller*, rodem z Galicyi.

b) Misya nad górną Zambezą. Od czasu, jak Anglia rozszerzyła swój wpływ nad krajami Matabelełów i Maschonów, można jej wróżyć rozwój najlepszy. Tutaj Apostolskim prefektem został *O. Daignault*, który przed rokiem zatrzymał się w Austrii i w Niemczech w sprawach swojej misyi. Ostatnia wyprawa misyjna, którą kierował *O. Richartz*, opuściła Europę 2 kwietnia zeszłego roku. *O. Hartmann*, rodem z Austrii, jest dawnym i znanym pracownikiem w tej misyi.

5. Misya środkowej Afryki. Misya ta jest chwilowo opuszczoną, bo pracujący tam misyonarze (z t. z. Werońskiej kongregacyi) musieli po powstaniu Mahdiego i upadku Chartumu cofnąć się do Kairu, a kilku z nich jęczy jeszcze do dziś dnia w niewoli u następcy Mahdiego²⁾. Z powodu, że jej pole działania stanowi właściwe ognisko niewolnictwa, zasługuje właśnie na osobliwszą uwagę. Rozciągała się ona na Sudan Egipski t. j. kraje egipskie, należące do górnego Nilu, przedewszystkiem Nubię, Kordofan i Dar Fur. W roku 1846 został tu założony: Apostol. wikaryat środkowej Afryki i oddany pod protektorat J. C. Mości Cesa-

¹⁾ Ojciec *Zimmermann*, rodem Węgier, cieszy się wielką popularnością w całej Austrii. Był tu ostatni raz przed dwoma laty, znaczne zbierając posiłki dla swej ukochanej misyi. *Echo* liczy go też do swoich korespondentów. Zbierał on nie tylko pieniądze, ale rzeczy (bo *O. Cz.* wszystko może spożytkować, suknie, buty, pończochy, cacka, obrazy, nawet i stare i t. d.). Puścili się z Austrii w podróż do Zambezy.

²⁾ Jak powszechnie wiadomo, udało się z końcem r. 1891 jednemu misyonarzowi, Ojcu *Ohrwalderowi*, razem z dwoma zakonnikami uciec z niewoli Mahdiego i przybyć szczęśliwie do Kairu.

rza Franciszka Józefa. Z członków tej misyi padło w kilku latach 40 ofiar. Dla utrwalenia tej misyi *Msgr. Comboni*, prowikaryusz Apostolski założył w Weronie w r. 1872 zakład „dla popierania misyj afrykańskich¹⁾“. Apostol. wikaryuszem jest teraz biskup *Franciszek Sogaro*²⁾, który zamieszkuje w Kairze. Przy nim pracuje dobrze w całej Austrii i Niemczech znany, X. *Franciszek Geyer*. W szkole Helluan, blisko Kairu, pracuje znany w Krakowie X. *Daniel*, murzyn misyonarz, który nie może się doczekać chwili, aby polityczna konstelacya Sudanu pozwoliła mu oddać się pracom kapłańskim w swojej nieszczęśliwej ojczyźnie. Ze znaczniejszych stacyj misyjnych, jakie udało się założyć w przeciągu ostatnich lat, wymieniamy: stacyą misyjną Suakim nad morzem Czerwonym³⁾ i kolonią murzyńską Geziret, blisko Kairu, gdzie ochrzczeni murzyni uczą się wszelkich robót ręcznych i gospodarskich.

6. Misya Trapistów w Natalu (w południowej Afryce), zawdzięcza swoje istnienie i swój zadziwiający rozwój *Austriakowi*, słynnemu Opatowi *Franciszce Pfannerowi* (rodem z Vorarlbergu⁴⁾). Założył on w roku 1882 w kraju Kafrów na angielskiem terytorium misyę Maryanhill⁵⁾, do której powoli 11 filij przybyło. Obecnie, według ostatniego wykazu statystycznego, cała gmina liczy 271 ojców trapistów, 11 braciszków i 224 sióstr misyjnych tak zwanych Przenajświętszej Krwi. Razem więc: 506 osób z 23 księżmi i 2 klerykami. Pomiedzy nimi rodem z Austrii jest: 4 ojców, 25 braciszków i 12 sióstr misyjnych. Misya ta oddaje się wyłącznie cywilizacyi i nawracaniu Kafrów.

7. Pobożne Zgromadzenie Misyjne⁶⁾ (od swego założyciela O. Palloti *Pallotynami* zwane). Temu Zgromadzeniu została w r. 1890 przez Stolicę Apostolską powierzona nowo założona Apostolska prefektura

¹⁾ Jest zamiar przeniesienia tego zakładu z Włoch do Austrii, coby bardzo pożądanem było. Niech temu zamiarowi Pan Bóg błogosławić raczy!

²⁾ Ks. biskup *Sogaro* raczył też już kilka razy *Echo* łaskawemi listami zasilić.

³⁾ W *Suakimie* budują teraz Kościół — pierwszy katolicki Kościół nad brzegiem Czerwonego morza — mający też dlatego być pod wezwaniem Św. Krzyża. Kościół ten czytelnicy niemieckiego *Echa* przyjęli jako swoje „dziecko przybrane“ i pod tem godłem już znaczne sumy na tę budowę nam przysłali. Mamy nadzieję, że i polscy czytelnicy wezmą udział w tej adoptacyi.

⁴⁾ Administracyą w Maryanhill kieruje teraz brat *Ambrosius*, który się tam w listopadzie zeszłego roku z polecenia Św. Propagandy i generalnej kapituły Ojców Trapistów udał.

⁵⁾ Założono tam także drukarnię polską, w której teraz drukuje się dziełko wydawcy *Echa* pod tytułem *Moja Polska*, które ma wkrótce przyplynać do Europy i prosi przy tej sposobności już teraz o łaskawe przyjęcie na korzyść misyi trapistów.

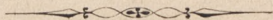
⁶⁾ *Pobożne to zgromadzenie* i jego dobroczyńcy cieszą się nadzwyczajnemi łaskami i przywilejami. Kto bowiem złoży *jednorazową ofiarę na tę misyę*, zostaje policzony do III. zakonu tego zgromadzenia i bierze udział we wszystkich łaskach, zasługach, mszach św. komuniach św., odpustach i t. d. *wszystkich zakonów, na tym świecie*; oprócz tego dostaje każdy dobroczyńca medal poświęcony przez Ojca św. z odpustem zupełnym na godzinę śmierci. W przyjęciu do tego III zakonu jakoteż i w dostarczeniu medalu pośredniczy z przyjemnością redakcyja *Echa* w Salzburgu.

Kamerun, która leży w niemieckim obrębie zachodniej Afryki. Apostolskim prefektem jest *O. Henryk Vieter*. Misja główna znajduje się w *Marienbergu*. Nowicyat tego Zgromadzenia został niedawno przeniesiony z Włoch do Niemiec i znajduje się w Limburgu nad Lahnem (wielkie księstwo Nassauskie), pod kierownictwem Ojca *Maxa Kugelmanna*.

Nareszcie należy nam jeszcze wymienić w tym tak pobieżnie nakreślonym obrazie działających w Afryce misyj jedną kongregację misyjną, która dopiero o jedenastej godzinie otrzymała pole działania na czarnym kontynencie — to jest:

8. Kongregacya Słowa Bożego. Kongregacya ta, działając dotąd przeważnie w Chinach, otrzymała na początku roku zeszłego i to dzięki energii świeżo podówczas zamianowanego generalnego prefekta Św. Propagandy, *J. E. Ks. Kardynała Ledóchowskiego*, nowo założoną Apostolską prefekturę Togo w zachodniej Afryce, które to postanowienie zostało dekretem papieskim z 13 marca 1892 zatwierdzone. Apostolskim prefektem jest Przew. Ks. *Jan Schaefer* (rodem z Bawaryi). W towarzystwie drugiego księdza, *Mateusza Dier*, i czterech braci, opuścił Ks. Schaefer Steyl — główny dom kongregacyi w Hollandyi — 17 lipca r. zeszłego, aby udać się na nowe pole działania i 26 sierpnia (jak o tem telegramem a następnie własnoręcznym listem *Echu* doniósł) przybył szczęśliwie do Lome i otworzył misję. Od tego czasu dom macierzysty w Steyl już dwa razy zasilił nową fundacyę, posyłając jej księży i braci. Kongregacya Słowa Bożego posiada obecnie cztery zakłady w Europie: już wspomniany dom macierzysty Steyl, (generalnym przełożonym i zarazem założycielem całej kongregacyi jest ks. *Arnold Janssen*); Kollegium Św. Rafała w Rzymie, dom misyjny Św. Gabriela w Mödling blisko Wiednia (dotąd jedyny afrykański dom misyjny w całym obrębie państwa austriackiego), i dopiero co założony dom w Nisie na pruskim Szląsku. Rektorem domu św. Gabriela jest mąż nadzwyczaj światły i pobożny, ks. *Jan Janssen*, rektorem zaś domu w Nisie został zamianowany dotychczasowy prezes Kollegium w Rzymie, ks. *Dr. Weber*.

Oprócz tych ośmiu, w krótkości tu naszkicowanych Towarzystw misyjnych, spotykamy jeszcze w Afryce: Reformatów, Oblatów, Misyjonarzy Lyonu, Kapucynów, Franciszkanów, Lazarystów, siostry św. Józefa, Dominikanów z Clugny, i t. p. W niektórych krajach jak n. p. na Madagaskarze, nauka Św. Ewangelii cieszy się wielkiem powodzeniem pod kierownictwem Ojców Jezuitów. Ale, jak już na wstępie wspomnieliśmy, obszerniejsza rozprawa przeszłaby zakres naszego zadania; kończymy więc teraz nasz przegląd w nadziei, że udało nam się zwrócić uwagę i sympatyę naszych nowych czytelników przynajmniej na kilka misyj, ściślej związanych z *Echem* i ze sprawą walki przeciw niewolnictwu. Rzeczą naszą i naszych przewielebnych korespondentów będzie teraz, aby te misye, które już od trzech lat miały swoje *Echo* w sercach niemieckich czytelników — i w sercach Polaków także *Echo* znalazły i pobudzały do ofiar — na cześć św. Kościoła i na korzyść naszych tak bardzo biednych braci. Co daj Boże!



Wiadomości bieżące z Misyj.

Misya OO. Trapistów w Natalu.

Maryanhill, 7 Grudnia 1892 r.¹⁾

Wielmożny Panie Redaktorze!

List z dnia 29 października 1892 r. otrzymałem i cieszę się bardzo, że wydawnictwo polskiego *Echa* przyjdzie do skutku, i że ja takowe otrzymam. W Pan Redaktor zazdrości mi, że znów w Afryce, ale i tu są teraz przykrości. Po mojem przybyciu byłem przez trzy tygodnie w lecznicy i dotąd nie czuję się zupełnie dobrze; są to jednak tylko dawne moje cierpienia i dlatego lżej je znoszę. W klasztorze w Maryanhill znajduje się obecnie 7 braci Polaków, inni zaś są po stacyach misyjnych. Może po przybyciu Wiel. O. Opata wyjadę i ja na stację. Zapewnie w Europie macie śniegi, w czasie, w którym my mamy wielkie upały, ale i to do brze, bo my tu i wy tam w Europie możemy wiele odpokutować w tych dwóch porach roku, a osobiście za naszą oziębłość, w służbie Bożej. Proszę też modlić się za mnie, bo bardzo modlitwy potrzebuję, by we wszystkim spełnić wiernie wolę Bożą. Ja nawzajem obiecuję pamięć w moich niegodnych modlitwach. Pracujmy każdy w swoim zawodzie nad rozszerzeniem św. Kościoła, bo wszyscy do Afryki iść nie mogą, ale wszyscy możemy jednak pracować albo misyom dopomagać; a zapewne łatwiej dać rocznie kilka centów na misye, niż palić się cały rok na słońcu afrykańskiem i w podróżach narażać się na rozmaite niebezpieczeństwa. W tym roku Bóg nas rozmaitemi łaskami obdarzył. Doszła nas radosna nowina, że nasze trzy Kongregacye są połączone i że Ojciec Generali będzie miał swą siedzibę w Rzymie. Przez to godność całego zakonu została podniesioną, a spodziewamy się, że i dla nas będzie lepiej.

Pozdrawiam serdecznie i życzę szczęśliwego nowego roku, aby Bóg raczył błogosławić wszystkie zamiary W Pana Redaktora. Polecam się łaskawej modlitwie

zostając najniższym sługą w Chrystusie

Ksiądz Anzelm.

Nadesłane datki (do 25 lutego 1893).

Na misye afrykańskie: Przez Przew. O. Churain, T. J., od pani Eleonory Brodeckiej w Krakowie (na Msze św. dla księży Misyjonarzy Polaków w Afryce) 100 rubli = 127 złr.; od N. N. (na Mszę św. za dusze zmarłe) 1 złr.; p. A. Krzysztofowicz-Ture z Toporowa, 1 złr.; ks. Ant. Stańkowski ze Lwowa, 1 złr. 50 ct.; ks. Franciszek Karakulski, pleban w Biesiadkach, 1 złr.; ks. Piotr Ciszek z Gospodyrowy, 50 ct.; ks. Jan Duben z Horazdowic w Czechach, 5 złr.; razem 137 złr.

Wkładka do krakowskiego Towarzystwa afrykańskiego: ks. Antoni Pieślak, reformat-senior w Sądowej Wiszni (za rok 1893), 50 ct.

¹⁾ Wyciąg z własnoręcznego listu O. Anzelma Skotnika, niedawno z Poznania do Maryanhillu przybyłego. (Przyp. Red.).

Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk artykułów i listów dozwolony tylko z wymienieniem źródła.

Zamknięcie redakcyi 1 marca 1893.

Za wydawnictwo i redakcyę odpowiedzialny: Ks. Prałat Dr. Wincenty Smoczyński.

W Krakowie, w drukarni „Czasu“ Fr. Kluczyckiego i Sp., pod zarządem J. Łakocińskiego.

KSIEGARNIA SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ w KRAKOWIE

poleca:

Rozmyślania o mecie Chrystusa Pana, ułożył *X. P. Smolikowski*. 50 ct., w ładnej okładce 80 ct.

Rozmyślania o mecie Chrystusa Pana, z dodaniem kazania o siedmiu boleściach Matki Boskiej i drogi krzyżowej, przez *X. H. Kajsiewicza*. Cena zhr. 1.—, w oprawie zhr. 1-25.

O religii pocziwowych ludzi, napisał *X. Stanisł. Konarski*. Cena 50 ct., w pięknej oprawie zhr. 1.—.

Homiletyka, napisał *X. A. Ważyński*. Cena zhr. 1-80.

Kazania niedzielne i świąteczne, *X. Z. Goliána*. Cena zhr. 2.—.

Kazania X. St. Chotonińskiego, dwa wielkie tomy. Cena zhr. 4.—.

Miesiąc Maryi, ułożył *X. Paweł Smolikowski*, Cena 80 ct., w bardzo ozdobnej oprawie zhr. 1-20.

O królach i o bohaterach polskich, opowiadania przez *K. Szajnochę*. zhr. 1.—, w pięknej oprawie zhr. 1-20.

O Rusi i Rusinach, napisał *St. Tar-nowski*. Cena 20 ct.

Dzieje porozbiorowe Polski, od r. 1791—1864, ułożył i wielu obrazkami objaśnił *J. Chociszewski*. Cena zhr. 1.—, oprawne zhr. 1-20.

Na przesyłkę dołączyć należy 20 ct. 3-12

TRAUTNER i Sp. w Innsbrucku (Tyrol).

Zakład rzeźbiarski robót kościelnych

poleca znane światu roboty swoje, odpowiednie wymaganiom sztuki, w dobrym smaku wykonane. Statuy z drzewa, szczególnie przydatne do obchodów wielkopostnych i wielkanocnych: **Złożenie do grobu i Zmartwychwstanie Chrystusa Pana**, **Aniołowie cześć oddający** itd. Następnie statuy: **św. Józefa**, **N. Maryi P. z Lourdes** i **Niepokalanie Poczętej**, **Najś. Serca Pana Jezusa**, **św. Piotra**, **św. Pawła**, **św. Alojzego**, jako też i wielu innych Świętych w rozmaitych wielkościach. Grota Lourdes i Groby wielkanocne z drzewa naśladowującego zupełnie kamień skalny, łatwo przenośne. Figury Chrystusa Pana, oraz figury także z krzyżami do zawieszania i do postawienia na postumentach, tak do pokojów, jak dla szkół i kościołów. — **Skład fabryczny statui z masy naśladowującej kość słoniową**. Rozmaite wizerunki wyrobione podług własnych, szczególnej piękności modeli. (Najpiękniejsze ozdoby pokojowe i najstosowniejsze podarki na imieniny). Statuy **N. P. Maryi z Lourdes**, wysokości 15 do 115 ctm. białe, oraz statuetki Bernadetty w różnych wielkościach. 3-12

Szczególną uwagę zwracamy na nasze **korony do statui N. P. Maryi z Lourdes** różnych wysokości, z prawdziwą pozłotą, bardzo piękne i cenne. — Cenniki gratis i franco.

Firmę tę polecają liczne listy pochwalne od Wielebnego Duchowieństwa.

Księgarnia Auer'a w Donauwörth (w Bawaryi)

poleca ze swoich nakładów dzieła następujące:

Deutz J. *Das Büchlein der Eltern-Pflichten*, broszurowana 75 fen., oprawna w płótno 1 M. — *Wegweiser für Christliche Jugend*, oprawna w piękne płócienco 1 M.

Fenelon. *Ueber die Erziehung der Töchter*, 50 fen.

Gordon Emy. *Die Pflichten eines Dienstmädchens oder Das ABC des Haushalts* kart. 75 f.

Hoffnaass. *Franciska von Maria Felicia Orsini* (Herzogin Montmorency) obrazek życiowy, pięknie kartonowane 50 fen.

Ludwig Onkel. *Aus dem Leben und für das Leben*, 4 tomiki po 50 fen.

Trauner F. *Der Jugend ärgster Feind* 30 fen. **Ulmer Fr.** *Buch Tobias*. Ein Buch für die Christliche Familie, broszur. 75 fen., pięknie karton. 1 M. 20 fen.

Braun Izabella. *Gesammelte Erzählungen*, 12 tomików w pięk. opr. po 1 M. 50 f. **Heinrich Findelkind** oprawna 3 M., **Vater unser** oprawna 2 M. 50 fen., **Unsere Kleinen** opr. 75 fen., **Eine Mutter** opr. 1 M., **Glückwünschbüchlein** oprawne 1 L. 50 fen.

Emmy Tante. *Kinderbüchlein*, I. II. po 1 M. 50 fen., **Meinen lieben Kleinen** 3 M., **Neue Märchen** 3 M., **Märchen, Neue Folge** 3 M., **New Fairy Tales** 3 M., **Aus meiner Kindheit** 1 M. 50 fen., **Aschenbrödl**, Gesellschaftsspiel 1 M. 25 fen.

Kneipp Seb. *Kinderpflege* 1 M. 50 fen., **Rathgeber für Gesunde u. Kranke** 1 M. 50 f. **Obrazki Świętych**, wydania z Donauwörth 12 seryj po 20 fen. 5 kompletów wyborowych po 40 fen. Obrazków tych w krótkim czasie sprzedano pół miliona sztuk.

Obszerne katalogi wydawnictwa dostarczają się na żądanie darmo i opłatnie. 3-12

KATALOGI SALZBURGSKIEGO ZWIĄZKU

dla rozpowszechnienia dobrych książek, na rok 1893, teraz właśnie wyszły z pod prasy drukarskiej.

Katalogi te znajdują się wraz z ustawami Związku w pogotowiu dla każdego, kogo ten Związek obchodzi, do przesłania **bezpłatnie i franco**. Dostateczne przejrzanie ustaw i odnośnych wiadomości, wykazuje wielkie korzyści, jakie Związek przedstawia.

Nadmieniamy też przy tej sposobności, iż Związek zostaje pod Protektoratem J. O. Księcia Arcybiskupa Salzburskiego **Jana Hallera**, i że działalność jego została gorąco poleconą od Jego **Świątobliwości Leona XIII. Papieża**.

„Oby dzieło, podobające się Bogu, (jakiem jest Związek dla rozpowszechnienia dobrych książek), poczęte z pobudek Wiary i miłości chrześcijańskiej, dla wzrostu swego i pomyślnego rozkrzewienia, na chwałę Bożą i pożytek wiernych, znalazło pomoce i poparcie wielu!” (Słowa wyjęte z *Breve* Ojca św. z dnia 14 maja 1878 r.).

Dla zamówienia wyszczególnionych powyżej Katalogów należy się zgłosić pod adresem:

**„KATHOLISCHE BÜCHER-VEREIN“
in Salzburg.**

1—3

Pracownia mozaiki dla ozdób kościelnych **Alberta Neuhausera w Innsbrucku**

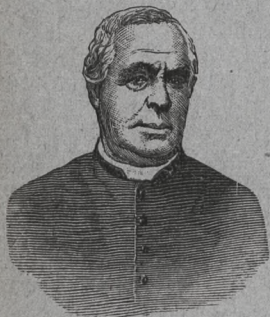
poleca się **Wielebnemu Duchowieństwu i wszystkim przyjaciółom sztuki**.
Prospekta i cenniki są na żądanie natychmiast wysyłane.

3—12

Kto chce doświadczyć dobroczynnych skutków jedynej, prawdziwej, nie wpół przepalonej, nie tracącej przykrym smakiem:

MARKA OCHRONNA.

Kawy słodowej Ks. Kneippa (Kneipp Malzkaffee)



niech kupuje kawę tę tylko w czerwonych paczkach Braci **Ölz** z markami ochronnymi (**portret i patelnia**). Ta zmieszana z kawą Braci **Ölz (Ölzkaffee)** znanym i najobfitszym surogatem kawy, daje napój kawowy o wiele przewyższający niepożywną kawę bobową, zdrowy, tani, a do tego i pożywny.

Bracia Ölz w Bregenz

Fabryka Kawy słodowej jedynie upoważniona przez J.W. Ks. Proboszcza Kneippa dla Austro-Węgier.

Kawa ta znajduje się we wszystkich handlach korzennych, a gdzie ich niema, przesyłamy pocztą

Sub: Kneipp
4½ kilogr. franco, cena 2 złr. 10 ct.

3—12